

Wstrzymajcie Się Od Uciech!

Umarł w Polsce Józef Piłsudski. Naród cały, okryty żałobą, pochyla się nad trumną Wodza. Zewsząd płyną do Warszawy wyrazy głębokiego współczucia: od królów, od prezydentów, od cesarzy, od szacha, od rządów, od wojska, od narodów. Wszyscy spieszą wyrazić Polsce współczucie głębokiego z powodu zgonu jej wielkiego syna.

Spieszą z temi kondolencjami i Polacy za granicami Polski. Gdziekolwiek są, wszędzie się zbierają, żalują, boleją, uroczyste akademją organizują i wyrazy głębokiego współczucia składają braciom za morzem, za granicami.

Jednakże nie powinniśmy na tem poprzestać, nie powinniśmy ograniczyć się tylko do wysłania telegramów, do uchwalenia i opublikowania rezolucyj. Ceni się to wszystko, gdyż jest ono zewnętrznym wyrazem i naszego smutku, ale żeby ten smutek był głębszy, żeby nie był tylko zewnętrzną oznaką, ale żeby był także i treścią wewnętrzną, powinniśmy zdobyć się jeszcze na coś więcej, mianowicie na wstrzymanie się od uciech aż do pogrzebu.

W Polsce nakazano żałobę przez sześć tygodni, tutaj nikt od nas czegoś podobnego nie wymaga, jak zresztą nie wymaga niczego wogóle, jednakże możnaby się spodziewać po Polonji chicagoskiej, że przynajmniej aż do pogrzebu wstrzyma się od różnych zebrań wesolych, wieczorów śmiechu, zabaw itp. Jak powiedzieliśmy, nikt od nas tego nie żąda, jednakże delikatność tego wymaga. Złączenie kondolencji z jednoczesnem wstrzymaniem się od uciech posiada większą wartość, jak wysłanie samego telegramu kondolencyjnego. Zresztą tego chyba nie trzeba mówić, to się rozumie.

Apelujemy więc do organizacji małych i dużych, do zrzeszeń i zespołów, wogóle do wszystkich rodaków dobrej woli, że by odłożyli zebrania towarzyskie, wieczory ucieszne, niespodzianki wesole i inne podobne okazje radosne — do następnego tygodnia. Współczujmy czynnie braciom naszym za morzem. Pokażmy, że i my smucimy się ich smutkiem.

Na znak łączenia się w żałobie z braćmi naszymi w Polsce, Dziennik Chicagoski nie będzie ogłaszał u siebie żadnych zebrań towarzyskich publicznych, połączonych z tańcami czy programami wesolemi, ani też nie będzie ogłaszał żadnych publicznych programów wesolych, których daty przypadają przed pogrzebem, lub w dniach pogrzebu. Będziemy zapowiadali zabawy, wieczory i programy te tylko, które przypadną dopiero na przyszły tydzień.